

Politechnika Łódzka podjęła współpracę z kolejną uczelnią, jest nią Uniwersytet w Ufie (Baszkiria). Inicjatorem tej współpracy i podpisania dwustronnej umowy jest prof. Jan Awrejcewicz.

## Umowa z baszkirską uczelnią

Od lewej:  
profesorowie  
R. G Akhmetow,  
J. Awrejcewicz,  
M.D. Ramazanow

foto:  
arch. Katedry



Politechnika Łódzka podpisała 1 lipca 2010 r. umowę o współpracy kulturowej i naukowej z Baszkirskim Narodowym Uniwersytetem Pedagogicznym im. M. Akmułły (BNUP) w Ufie, stolicy jednej z republik Federacji Rosyjskiej.

W imieniu PŁ podpis na dokumencie złożył prorektor ds. nauki, prof. Ireneusz Zbiciński, a w imieniu BNUP jego rektor, prof. Rail M. Asadullin.

Współpraca odbywać się będzie m.in. w zakresie wymiany wykładowców i studentów oraz realizacji projektów naukowych stanowiących przedmiot zainteresowania obu stron. Umowa przewiduje także wzajemne wykorzystanie możliwości technicznych uczelni i realizację wspólnych programów dotyczących nauczania, a także organizację konferencji i seminariów.

Umowa obowiązuje do roku 2014, a szczegółowe ustalenia będą realizowane na szczeblu instytutów i katedr. Pierwsze porozumienia zostały już zawarte pomiędzy Katedrą Modelowania Matematycznego, Sterowania i Optymalizacji, reprezentowaną przez prof. R.G. Akhme-

towa i Katedrą Automatyki i Biomechaniki, kierowaną przez prof. J. Awrejcewicza, który był inicjatorem powstania umowy i przebywał w Ufie w dniach 26 czerwca – 2 lipca 2010 r.

Prof. Awrejcewicz podzielił się swoimi refleksjami z „Życiem Uczelni”: *Sama podróż przebiegła sprawnie i trwała w sumie pięć godzin, ze zmianą samolotu w Moskwie. Na miejscu wylądowałem o godz. 5 rano (różnica czasu między Polską, a Ufą wynosi 4 godziny). Podczas mojego pobytu w Rosji temperatura w dzień osiągała nawet 38°C i mieszkańcy Baszkirii narzekali na suszę (w czasie, gdy u nas były powodzie). Spotkałem się tam z dużą serdecznością, opieką i realizacją wszystkich moich często egzotycznych pomysłów. Do takich zaliczam kąpiel w rosyjskiej saunie (bani) we wsi Pawłowka, ok. 120 km od Ufy. Nie wiedziałem, że aby „przeżyć” to wydarzenie musiałem w pewnym momencie, z powodu zbyt wysokiej temperatury, założyć kapelusz filcowy oraz rękawiczki. Trudno też było*

„wytrzymać” uderzenia gałęziami brzoźowymi, którymi mnie potraktował prof. R Akhmetow na znak naszej głębokiej przyjaźni... Wieś Pawłowka położona jest między dwiema spotykającymi się rzekami. Miejscowość często odwiedzają niedźwiedzie, wilki i lisy (te pierwsze atakują krowy, a te ostatnie wybierają kury z kurników). Poza spotkaniami z tubylcami i piękną przyrodą Baszkirii, wygłosiłem też wykład, spotkałem się z dziekanem Wydziału Matematyki i prorektorem uniwersytetu oraz wysłuchałem wykładu prof. M. D. Ramazanowa (75 lat), wielokrotnego dyrektora Instytutu Matematyki i Tech-

niki Obliczeniowej Rosyjskiej Akademii Nauk (Oddział w Ufie). Był on bliskim przyjacielem wielkiego matematyka rosyjskiego Sobolewa i posiada dotąd kilkanaście tomów jego niewydanych prac i rękopisów. Wielkość uczonego polegała na tym, że mimo upływu lat potrafił bez przygotowania mówić o nowych, niezwykle trudnych obszarach matematyki, a do tego czynił to w sposób prosty i zrozumiały. Dodam jeszcze jako ciekawostkę, że na ulicach Baszkirii widnieją napisy w języku rosyjskim i baszkirskim, a ludność tej republiki mówi po: baszkirsku, tatarsku i rosyjsku – powiedział prof. J. Awrejcewicz. ■